



TOMASZ KORBAN*

Grabież prywatnego złota i kosztowności przez Niemcy w trakcie drugiej wojny światowej w okupowanej Polsce**

The plunder of private gold and valuables by Germany
during the World War II in occupied Poland

Streszczenie: W trakcie drugiej wojny światowej Niemcy w okupowanej Polsce rabowali prywatne złoto i kosztowności. Służyły one do napędzania maszyny wojennej III Rzeszy oraz osobistego wzbogacenia się przedstawicieli okupanta. W artykule przedstawiono wyniki analizy źródeł wytworzonych przez różne polskie instytucje państwowe pod kątem liczby i metod grabieży złota oraz kosztowności. Mimo kilkukrotnych weryfikacji danych w powojennej Polsce ustalenie ilości zrabowanego złota prywatnego bądź wartości kosztowności jest bardzo trudne. Wynika to m.in. z fragmentaryczności danych. O wiele łatwiejsze jest wskazanie sposobów grabieży, do których można zaliczyć: grabież w obozach koncentracyjnych, wyłamywanie skrytek bankowych, przymusowy skup lub konfiskatę złota od obywateli.

* Instytut Nauk o Informacji Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, ul. Podchorążych 2, 30-084 Kraków, tomasz.korban@uken.krakow.pl, ORCID: 0000-0001-8782-1677.

** Publikacja powstała dzięki stypendium naukowemu sfinansowanemu przez Instytut Strat Wojennych im. Jana Karłowicza. Autor jest stypendystą korzystającym ze wsparcia finansowego Fundacji na rzecz Nauki Polskiej (FNP).

Słowa kluczowe: kosztowności, obozy koncentracyjne, straty wojenne Polski, złoto nazistowskie

Abstract: During the Word War II in occupied Poland, the Germans looted private gold and valuables both to fuel the war machine of the Third Reich and to personally enrich the representatives of the occupying power. This article presents some findings from an analysis of sources created by various Polish state institutions regarding the amount of gold and valuables stolen and the methods of their plunder. Despite several data verifications in postwar Poland, determining the amount of private gold looted or the value of valuables is very difficult. It is much easier to establish the methods of looting, which included plunder in concentration camps, breaking bank safe deposit boxes, and the forced purchase or confiscation of gold from citizens.

Keywords: valuables, concentration camps, Polish war losses, Nazi gold

Wstęp

Pośród wielu strat materialnych¹, jakich doświadczyła ludność okupowanej Polski ze strony Niemiec w trakcie drugiej wojny światowej, były złoto i kosztowności. Ta kategoria strat jest dosyć specyficzna. Z jednej strony, tak jak wszystkie inne zasoby rabowane przez III Rzeszę, również te miały służyć do napędzania niemieckiej maszyny wojennej. Z drugiej – jak żaden inny zasób był on przedmiotem szczególnego pożądania okupanta. Złoto i kosztowności stanowiły bowiem łatwą okazję do osobistego wzbogacenia się żołnierzy i funkcjonariuszy okupacyjnego reżimu.

W dotychczasowych badaniach zagadnienie grabieży prywatnego złota i kosztowności było podejmowane na marginesie polityki ekonomicznej okupanta². Konkretnie przykłady rabunku pojawiały się natomiast

¹ W całym tekście konsekwentnie jest stosowane pojęcie strat wojennych mimo licznych powtórzeń. W języku potocznym synonimem są „szkody”, ale prawnie są to dwa różne, choć ze sobą powiązane, pojęcia.

² Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, w: *Klasyka najnowszej historii politycznej polski*, t. 2, red. E. Krzewska, Warszawa 2019, s. 34–37; K. Skubiszewski, *Pieniądz na terytorium okupowanym. Studium prawnomiędzynarodowe ze szczególnym uwzględnieniem praktyki niemieckiej*, Poznań 1960, s. 86–87; A. Gójski, *Urząd Nadzoru Bankowego dla Generalnego Gubernatorstwa*, Warszawa 2021, s. 49.

w dwóch kategoriach: grabieży w obozach koncentracyjnych³ i rabunku ze skrytek Powszechnej Kasy Oszczędności (PKO)⁴. Badania nad stratami wojennymi w perspektywie lokalnej uwzględniają⁵ straty z tej grupy bądź ich nie uwzględniają⁶. Brakuje jednak syntetycznego ujęcia, które omawiałoby dwa najważniejsze aspekty grabieży złota i kosztowności, tj. metod i danych ilościowych⁷.

W niniejszym artykule zaprezentowano wyniki badań nad tymi dwoma kwestiami. Pewnym niezamierzonym rezultatem jest również refleksja nad metodologią obliczeń i szacunków, co wiąże się ze źródłami. Dzięki temu tekst prezentuje krytyczne spojrzenie na poprzednie wyniki. Jednocześnie w efekcie badań udało się wskazać na te dane, które można uważać za wiarygodne. Ustalenia te mogą stanowić wkład w inne badania nad stratami wojennymi Polski, a nawet tymi, które powstały na skutek współczesnych konfliktów zbrojnych.

³ K. Okoniewska, *Dentystyka w obozach koncentracyjnych na przykładzie KL Auschwitz i KL Stutthof*, „Medycyna Nowożytna” 2018, t. 24, nr 1, s. 127–138; A. Strzelecki, *Grabież mienia ofiar*, w: *Auschwitz 1940–1945. Węzłowe zagadnienia z dziejów obozu*, t. 2: *Więźniowie – życie i praca*, red. W. Długoborski, F. Piper, Oświęcim 1995, s. 111–138; J. Kasperek, *Grabież mienia w obozie na Majdanku*, „Zeszyty Majdanka”, t. 6, red. I. Caban, Lublin 1972, s. 46–92; J. Schelvis, *Sobibor. A history of a Nazi death camp*, Oxford–New York 2007, s. 84–85; *Stutthof – hitlerowski obóz koncentracyjny*, red. K. Ciechanowski, Warszawa 1988, s. 180–181.

⁴ Z. Landau, *Historia Pocztovej i Powszechnej Kasy Oszczędności*, Warszawa 1994, s. 14.

⁵ J. Baranowski et al., *Raport z oszacowania strat i szkód poniesionych przez miasto Łódź wskutek wybuchu i trwania II wojny światowej oraz wynikłych z organizacji i funkcjonowania Litzmannstadt Getto*, Łódź 2006, s. 51; w tym miejscu autorzy przytaczają szacunki Wydziału Statystycznego Miejskiej Rady Narodowej i Zarządu Miejskiego Łodzi, które wskazują na straty w złocie i kosztownościach w wysokości 5 851 269 PLN (1938).

⁶ *Raport o stratach wojennych Poznania 1939–1945*, red. A. Sakson, A. Skarzyński, Poznań 2008.

⁷ Takich odniesień brakuje chociażby w fundamentalnej pracy *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944–2004*, t. 1: *Studia*, red. W. M. Góralski, Warszawa 2004.

Źródła i metody badawcze

Zanim jednak zostaną omówione źródła i wyniki, konieczne jest dokładne określenie przedmiotu badań, zakresu czasowego i okoliczności rejestracji strat wojennych. Większość powojennych szacunków posługiwała się kategorią składającą się z dwóch elementów: „złoto i kosztowności”. Pierwsza z nich obejmowała sztabki i monety wykonane z czystego złota. Druga natomiast to kosztowności, tj. przedmioty zrobione w znacznej części ze złota (biżuteria, medaliony, zegarki). Jak można łatwo zauważyć, obie kategorie częściowo się pokrywają. Co więcej, w różnych raportach i opracowaniach przyjmowano inny zasięg terytorialny start. Niezależnie od chronologii sporządzania poszczególnych opracowań były one oparte przede wszystkim na powojennej rejestracji strat wojennych.

Dlatego też podstawowym korpusem źródeł, który wykorzystano w badaniach, jest zespół Biura Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów (BOW), przechowywany w Archiwum Akt Nowych (AAN) w Warszawie. Najważniejszym opracowaniem przygotowanym przez Biuro było jego końcowe sprawozdanie, oparte na wynikach rejestracji strat wojennych, które opublikowano w 1947 r.⁸, jak również materiały pokazujące metody obliczeń. Przeprowadzono również poszukiwania w zespole emigracyjnego Ministerstwa Prac Kongresowych Rządu RP, które powstało w związku z oczekiwaną konferencją pokojową po zakończeniu wojny (do której nigdy nie doszło). Kopie zespołu znajdują się w AAN. Nie znaleziono w nim jednak źródeł dotyczących grabieży złota i kosztowności.

Podobną rolę w pojałtańskiej Polsce odgrywało Biuro Prac Kongresowych przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych. W odróżnieniu jednak od londyńskiego odpowiednika w zespole Biura w Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie można odnaleźć źródła odnoszące się do grabieży złota i kosztowności.

⁸ *Sprawozdanie w przedmiocie strat i szkód wojennych Polski w latach 1939–1945*, Warszawa 1947.

Kolejną instytucją, która zajmowała się po wojnie badaniem omawianego zagadnienia, była Komisja dla ostatecznego ustalenia szkód i strat wojennych Polski w II Wojnie Światowej przy Ministerstwie Finansów, funkcjonująca w latach 1949–1951. Kopie jej materiałów znajdują się w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN)⁹. 6 maja 1970 r. premier Józef Cyrankiewicz powołał do życia kolejną instytucję – Komisję do Opracowania Problemu Odszkodowań Niemieckich (KOPON). Jej zadaniem była weryfikacja dotychczasowych ustaleń. Komisja, działająca pod przewodnictwem Czesława Pilichowskiego, została rozwiązana 30 czerwca 1974 r.¹⁰

Przeprowadzono również poszukiwania w archiwach muzeów niemieckich obozów koncentracyjnych: Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, Archiwum Muzeum Stutthof, Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku. Z pozyskanych źródeł wykorzystano przede wszystkim relacje dotyczące grabieży złota i kosztowności. Uzupełniono je o świadectwa zagregowane w internetowej bazie w ramach projektu Zapisy Terroru, stworzonego przez Instytut Solidarności i Męstwa im. Witolda Pileckiego¹¹.

O grabieży złota przez okupanta niemieckiego wiele mówią materiały przedstawione przez stronę polską Komisji Trójstronnej ds. Restytucji Złota Monetarnego (Tripartite Gold Commission – TGC, 1946–1998). Archiwalia te są przechowywane w Centre des Archives diplomatiques de la Courneuve. Komisja została utworzona przez Wielką Brytanię, Francję

⁹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN), Instytut Pamięci Narodowej (dalej: IPN) GK 917/45, Komisja do Opracowania Problemu Odszkodowań Niemieckich (KOPON): Informacja wstępna oraz wnioski w sprawie odszkodowań niemieckich i niezafatwionych dotychczas innych roszczeń Polski z okresu II wojny światowej – opracowanie z 06-05-1971 r., załączniki, k. 41.

¹⁰ *Komisja do Opracowania Problemu Odszkodowań Niemieckich*, Centrum Informacji o Ofiarach II Wojny Światowej IPN, <https://web.archive.org/web/20220619092434/https://ofiary.ipn.gov.pl/ofi/z-archiwum-ipn/komisja-do-opracowania/11764,Komisja-do-Opracowania-Problemu-Odszkodowan-Niemieckich.html> (dostęp: 13.10.2025); W. Jarząbek, *Władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wobec problemu reparacji i odszkodowań od Republiki Federalnej Niemiec 1953–1989*, „Dzieje Najnowsze” 2005, t. 37, nr 2, s. 91.

¹¹ Zapisy Terroru, Instytut Solidarności i Męstwa im. Witolda Pileckiego, <https://zapisyterroru.pl/dlibra>.

i USA w celu zwrotu zagrabionego w czasie wojny złota, będącego własnością banków centralnych. Polskie władze twierdziły, że złoto zrabowane prywatnym osobom stało się złotem monetarnym¹². Dla badanego zagadnienia ważniejsze niż argumentacja reprezentantów Warszawy są materiały dowodowe dostarczone przez stronę polską na poparcie roszczeń. Pozwalają one wnikać w metody ustalania strat i tok rozumowania władz Polski Ludowej.

Jak wspomniano, pierwszorzędnym źródłem są materiały powstałe na skutek rejestracji strat wojennych. Akcja ta była prowadzona od 21 września 1944 do 21 sierpnia 1946 r.¹³ Objęto nią terytorium Polski w granicach z 1945 r., choć w późniejszych opracowaniach posługiwano się co do zasady wynikami z Ziem Dawnych, tj. terytorium II RP z wyłączeniem ziem utraconych na rzecz ZSRR. Szczegółowego omówienia kwestionariusza i samego procesu rejestracji dokonał Damian Marculewicz, który zwraca uwagę na niektóre problemy z nim związane. Przykładowo osoby chcące zarejestrować straty spowodowane działaniami Armii Czerwonej bądź komunistycznej partyzantki musiały je podać jako skutki działań niemieckich¹⁴.

Warto przytoczyć również inne trudności towarzyszące rejestracji strat wojennych, o których trzeba pamiętać, badając jakiekolwiek straty wojenne Polski. W październiku 1945 r. Urząd Wojewódzki w Krakowie uzasadniał BOW opóźnienia w akcji rejestracyjnej różnymi przyczynami: brakiem papieru, środków pieniężnych czy trudnościami logistycznymi¹⁵. Zarząd Miejski w Łodzi skarżył się z kolei na słabe zainteresowanie akcją rejestra-

¹² T. Korban, *Problem restytucji złota monetarnego zagrabionego przez III Rzeszę. Polska a Komisja Trójstronna. Stan badań i perspektywy badawcze*, w: *Studia z historii najnowszej Polski*, t. 4, red. R. Łatka, Warszawa 2022, s. 128–129, 131.

¹³ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów w Warszawie, 2/291/0/2.1/10, Zestawienie strat i szkód wojennych Polski w latach 1939–1945, k. 36.

¹⁴ D. Marculewicz, *Jak badać materialne straty wojenne? Studium źródłoznawcze na przykładzie województwa białostockiego*, w: *Studia z historii najnowszej Polski*, s. 118.

¹⁵ AAN, Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów w Warszawie, 2/291/0/2.2/23, Szkody i straty wojenne poniesione przez województwo krakowskie. Rejestracja. Sprawozdanie Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego, J. Lib do Biura Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów, 26 X 1945, k. 57.

cyjną wśród miejscowej ludności mimo odpowiedniego nagłośnienia całej procedury. Jak szacowano, około 50 000 rodzin w mieście przeszło nad sprawą rejestracji strat wojennych do porządku dziennego¹⁶. W innym miejscu przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi informowali BOW, że ludność nie wierzy w możliwość uzyskania odszkodowań indywidualnych, ponieważ pamięta brak skuteczności tej akcji po pierwszej wojnie światowej. Dlatego władze nie miały pewności, że pobrane kwestionariusze zostaną zwrócone¹⁷. Przypuszczenia te okazały się słuszne, według współczesnych ustaleń straty zgłosiło bowiem jedynie 2,6% przedwojennej populacji Łodzi¹⁸. Problemy związane z rejestracją strat wojennych nie były jedynymi trudnościami.

Kolejne państwowe instytucje zajmujące się badaniem strat wojennych Polski miały tendencje do krytykowania dokonań poprzedników i wybiórczego uwypuklania danych w sprawozdaniach. W 1951 r. komisja utworzona przy Ministerstwie Finansów autorytatywnie stwierdziła, że powtórnie przeanalizowała zebrane przez BOW dane i wypełniła lukę badawczą¹⁹. Biuro Prac Kongresowych MSZ oceniło z kolei raport tej komisji nie tylko jako korektę sprawozdania z 1947 r., ale nawet jako nowe opracowanie, które różni się od sprawozdania. Doceniono również szerszą podstawę źródłową raportu komisji w porównaniu ze sprawozdaniem BOW. Jednocześnie MSZ poddało krytyce prace komisji, stwierdzając, że nowe obliczenia podważają wiarygodność polskich władz:

¹⁶ AAN, Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów w Warszawie, 2/291/0/2.2/25, Szkody i straty wojenne poniesione przez miasto Łódź. Rejestracja. Sprawozdania miesięczne Zarządu Miejskiego w Łodzi, korespondencja, J. Warężak do BOW przy Prezydium Rady Ministrów, 1 III 1946, k. 24.

¹⁷ AAN, Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów w Warszawie, 2/291/0/2.2/27, Straty i szkody wojenne województwa łódzkiego. Rejestracja. Sprawozdania miesięczne Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego i starostw powiatowych, korespondencja, J. Jałowiecki do BOW, 23 X 1945, k. 127.

¹⁸ J. Baranowski et al., op. cit., s. 49.

¹⁹ Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych (dalej: AMSZ), Z-18 W-67-T-947, Biuro Prac Kongresowych z lat 1945–1956, Polskie straty biologiczne, kulturalne i materialne powstałe w latach 1939–1945 na skutek [*sic!*] agresji hitlerowskiej. Część I, k. 4.

Szczególnie trudne i politycznie niewskazane byłoby wysunięcie twierdzenia, że nowe obliczenia wykazują, iż liczba śmiertelnych ofiar wojny wynosi tylko około 5 milionów osób, gdyż, jak wiadomo, spis ludności w Polsce został dokonany dnia 14 lutego 1946, a zatem prawie rok przed ogłoszeniem „sprawozdania”.

Ministerstwo sądziło, że liczba 6 000 000 ofiar wojny w Polsce była podawana tak często w oficjalnych dokumentach, że jej podważanie wydawało się niewskazane²⁰.

Również KOPON skrytykowała dotychczasowe ustalenia, zarówno sprawozdanie BOW z 1947 r., jak i opracowanie komisji z 1951 r., ponieważ nie omawiały one strat wojennych Polski „w sposób wyczerpujący i obiektywny”. KOPON stwierdziła także, że komisja przy Ministerstwie Finansów popełniła wiele błędów obliczeniowych i metodycznych. Nie uzyskała też zgody poszczególnych resortów na zmianę oficjalnych danych w przedmiocie strat wojennych²¹. Ustalenia komisji nie zostały więc opublikowane, a oficjalną wykładnią liczbową w Polsce Ludowej pozostały dane zawarte w sprawozdaniu BOW²². Zastrzeżenia wobec kolejnych opracowań mogły również wynikać z chęci wykazania się przed przełożonymi i podkreślenia własnego wysiłku w przygotowaniu nowych materiałów. Analizując więc straty wojenne, również w złocie i kosztownościach, trzeba wziąć pod uwagę powyższe uwagi.

²⁰ AMSZ, Z-18 W-67-T-950, Biuro Prac Kongresowych z lat 1945–1956, Uchwały i protokoły: Komisja dla ostatecznego ustalenia szkód i strat wojennych Polski w II Wojnie Światowej, Z. Ci [nieczytelne] do M. Łobodycza, [Opinia na temat opracowania], [1951], k. 3–4.

²¹ AIPN, IPN GK 917/45, Komisja do Opracowania Problemu Odszkodowań Niemieckich (KOPON): Informacja wstępna oraz wnioski w sprawie odszkodowań niemieckich i niezadowolonych dotychczas innych roszczeń Polski z okresu II wojny światowej – opracowanie z 06-05-1971 r., załączniki, Podstawowe dane o stratach i szkodach wojennych Polski w latach 1939–1945 oraz potrzebie ich ostatecznego opracowania, k. 39–41.

²² A. Eberhardt et al., *Szkody wyrządzone Polsce podczas II wojny światowej przez agresora niemieckiego. Historia dociekań i szacunków*, w: *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944–2004*, t. 1, s. 24.

Niezależnie od krytyki kolejnych opracowań stanowią one materiały, które w ogóle umożliwiają dyskusję na temat strat wojennych. Pierwszym chronologicznie źródłem, z którego można się dowiedzieć, jakie były straty polskich obywateli w złocie i kosztownościach, jest Zestawienie strat i szkód wojennych Polski w latach 1939–1945 z 1946 r., będące wersją roboczą sprawozdania BOW z 1947 r., ale przeznaczoną tylko do użytku służbowego²³. W odróżnieniu od oficjalnego sprawozdania zestawienie podaje metodologię obliczeń i inne wyniki niż sprawozdanie, w którym pojawia się ilość odnosząca się do strat w złocie i kosztownościach, z uwzględnieniem papierów wartościowych²⁴. Zestawienie opierało się na rejestracji strat wojennych i obliczeniach pracowników BOW.

Kolejnym wykorzystanym źródłem jest referat Zygmunta Wasseraba z Ministerstwa Skarbu poświęcony stratom w złocie i kosztownościach²⁵. Jeżeli weźmie się pod uwagę jego treść, może być on utożsamiany z ustaleniami Ministerstwa Skarbu sięgającymi 1947 r., a więc jeszcze przed powstaniem komisji przy MF²⁶. Opracowanie Wasseraba częściowo koryguje dane z zestawienia, przedstawia metodologię obliczeń i dostarcza szczegółowych informacji na temat metod grabieży złota²⁷.

Następnym chronologicznie źródłem są materiały przesłane Komisji Trójstronnej ds. Restytucji Złota Monetarne, które były oparte na rejestracji strat wojennych i prawdopodobnie na referacie Wasseraba. Jak wynika z notatki ówczesnego szefa BOW, Emila Sommersteina, biuro na zlecenie

²³ AMSZ, Z-18 W-68-T-951, Biuro Prac Kongresowych z lat 1945–1956, Zestawienie strat i szkód wojennych Polski w latach 1939–1945, [1946].

²⁴ *Sprawozdanie w przedmiocie strat i szkód wojennych Polski w latach 1939–1945*, Warszawa 1947, tablica 24.

²⁵ Ibidem; AMSZ, Z-18 W-67-T-943, Biuro Prac Kongresowych z lat 1945–1956, Straty finansowe Polski w aparacie finansowym w okresie II wojny światowej, Straty Polski w złocie, k. 106–122.

²⁶ Por. AMSZ, Z-8 W-87 T-1210, Departament II za lata 1949–1960 (Europa Zachodnia – bez RFN), Restytucja złota monetarne (Belgia), Sprawozdanie z konferencji w sprawie restytucji złota monetarne z Niemiec, k. 101–102.

²⁷ AMSZ, Z-18 W-67-T-943, Biuro Prac Kongresowych z lat 1945–1956, Straty finansowe Polski w aparacie finansowym w okresie II wojny światowej, Straty Polski w złocie, k. 106–122.

Ministerstwa Skarbu przeanalizowało wszystkie wnioski pod kątem strat w złocie i kosztownościach, niezależnie od jego bieżącej pracy²⁸. Kolejnym źródłem jest opracowanie komisji Ministerstwa Finansów, które bazuje na rejestracji strat wojennych i referacie Wasseraba. Odnosnie do szacunków zastosowano natomiast w nim odmienne metody obliczeniowe²⁹.

Ostatnim wykorzystanym źródłem są materiały KOPON. Ta instytucja zajęła się przede wszystkim porządkowaniem i porównaniem dotychczasowych ustaleń, korygowaniem obliczeń i ewentualnym wskazaniem wiarygodniejszych źródeł. Mimo ambitnych celów kierownictwa komisji wyhamowała ona działalność w 1972 r., a w końcu została rozwiązana decyzją prezesa Rady Ministrów 30 czerwca 1974 r.³⁰ W niniejszych badaniach materiały KOPON miały charakter pomocniczy.

Dane ilościowe

Jak można zauważyć, poszczególne opracowania są oparte na tych samych źródłach. Teoretycznie nie powinny więc występować znaczne różnice między nimi. W praktyce jednak się pojawiały i rzutowały na końcowe wyniki. Sprawozdanie BOW i raport komisji MF podają wartości strat w złocie i kosztownościach razem z papierami wartościowymi i walutami zagranicznymi. W pierwszym przypadku jest to 1 650 000 000 PLN (1938)³¹. W drugim natomiast 1 122 000 000 PLN³², a więc o prawie

²⁸ Centre des Archives diplomatiques de la Courneuve (dalej: CAD), TGC 160QO40, Pologne. Réponse au Questionnaire 1947, Annexe 4h, Metody i źródła opracowania danych w przedmiocie strat wojennych w złocie i kosztownościach.

²⁹ AMSZ, Z-18 W-67-T-950, Biuro Prac Kongresowych z lat 1945–1956, Uchwały i protokoły: Komisja dla ostatecznego ustalenia szkód i strat wojennych Polski w II Wojnie Światowej, Załącznik do protokołu nr ... z dn. 30 marca 1951, k. 178–181.

³⁰ A. Eberhardt et al., op. cit., s. 28–29; AIPN, IPN GK 917/299, KOPON, Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów: sprawozdanie w przedmiocie strat i szkód wojennych Polski w czasie wojny, Aneksy, k. 409.

³¹ *Sprawozdanie w przedmiocie strat i szkód wojennych Polski w latach 1939–1945*, Warszawa 1947, tablica 24; w całym tekście jest używana wartość złotego z 1938 r.

³² AIPN, IPN GK 917/299, KOPON, Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów: sprawozdanie w przedmiocie strat i szkód wojennych Polski

530 000 mniej. Różnice między zestawieniem BOW a ustaleniami komisji MF wynikają z kilku przyczyn. Przede wszystkim uwzględnienia papierów wartościowych i walut zagranicznych przez pierwsze opracowanie. Zestawienie z 1946 r. podaje w tym punkcie niższą sumę – 1 454 000 000 PLN. Sama kategoria złota i kosztowności wyniosła z kolei 1 174 000 000 PLN³³. Jest ona zatem bardziej zbliżona do tej podanej przez komisję MF. Nawet przy założeniu, że dokonano korekty, jest mało prawdopodobne, aby spowodowała ona nagły wzrost w wielkości zrabowanego złota i kosztowności. Możliwe jest, że zawyżono wyniki z przyczyn politycznych, tak aby uzasadnić roszczenia reparacyjne w czasie wciąż oczekiwanej konferencji pokojowej. Jak wspomniano, KOPON skrytykowała ustalenia komisji MF, ponieważ były one w wielu przypadkach niższe niż podane przez BOW. Co jest jednak zaskakujące, wartości uznane przez KOPON za wiarygodniejsze były bliższe obliczeń komisji MF. Porównanie danych makro przedstawionych w różnych źródłach zawiera tabela 1.

Jak można zauważyć, między poszczególnymi źródłami występują różnice. Teoretycznie każde z nich opierało się na tej samej liczbie kwestionariuszy rejestrujących straty wojenne gospodarstw domowych (1 500 000). Zastanawiająca jest jednak różnica w liczbie kwestionariuszy, w których zadeklarowano straty w złocie i kosztownościach. W zestawieniu z 1946 r. jest ona o ponad 40 000 większa od pozostałych źródeł. Należy jednak przyjąć niższą liczbę za bardziej wiarygodną, mogącą wynikać z ponownej weryfikacji danych, które napłynęły do BOW.

w czasie wojny, Aneks 54, Szacunek strat w dziedzinie majątku w złocie i kosztownościach stanowiących własność osobistą ludności polskiej.

³³ Dok. 30, przed 5 grudnia 1946, opracowanie Biura Odszkodowań Wojennych – straty wojenne Polski (fragmenty dotyczące metodologii, Aneks 14 Metody obliczenia wartości zabranego złota i walut zagranicznych, w: *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944–2004*, t. 2: *Materiały*, red. W. M. Góralski, Warszawa 2004).

Tabela 1. Porównanie danych dotyczących strat polskich obywateli w złocie i kosztownościach

Dane	Źródło			
	zestawienie 1946 ^a	referat ZW ^b	TGC ^c	komisja MF ^d
Zadeklarowane straty w złocie (liczba kwestionariuszy)	175 000	134 500	134 000	134 500
Czyste złoto (kg)	×	4875	4875	4875
Wartość kosztowności (PLN 1938)	×	163 025 823	163 028 228	130 400 000
Wartość strat w złocie i kosztownościach według deklaracji (PLN 1938)	372 000 000	326 051 645	326 051 645	326 000 000
Łącznie złoto (kg)	×	130 000	138 735	×
Łącznie złoto i kosztowności (PLN 1938)	1 169 000 000	770 000 000 000	822 000 000	1 122 000 000 ^e

a – zestawienie strat i szkód wojennych Polski w latach 1939–1945 (1946)

b – referat Zygmunta Wasseraba

c – komisja Ministerstwa Finansów

d – dane przedstawione przez stronę polską TGC

e – w tej liczbie zawiera się kategoria złota, kosztowności, papierów wartościowych w wysokości 217 000 000 PLN, które są w źródle liczone razem, nie da się ich oddzielić

×

Opracowanie własne na podstawie: dok. 30, przed 5 grudnia 1946, opracowanie Biura Odszkodowań Wojennych – straty wojenne Polski (fragmenty dotyczące metodologii, Aneks 14: Metody obliczenia wartości zabranego złota i walut zagranicznych, w: Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944–2004, t. 2: Materiały, red. W. M. Góralski, Warszawa 2004.; AMSZ, Z-18 W-67-T-943, Biuro Prac Kongresowych z lat 1945–1956, Straty finansowe Polski w aparacie finansowym w okresie II wojny światowej, Straty Polski w złocie, k. 121; AMSZ, Z-18 W-67-T-950, Biuro Prac Kongresowych z lat 1945–1956, Uchwały i protokoły: Komisja dla ostatecznego ustalenia szkód i strat wojennych Polski w II Wojnie Światowej, Załącznik do protokołu nr ... z dn. 30 marca 1951, k. 178–181; AIPN, IPN GK 917/299, Komisja do Opracowania Problemu Odszkodowań Niemieckich (KOPON): sprawozdania z działalności w okresie od 6 maja 1970 r. do 30 czerwca 1974 r., informacje: na temat działalności Komisji, w sprawie problemu odszkodowań niemieckich, opracowania; Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów: sprawoz-

danie w przedmiocie strat i szkód wojennych Polski w czasie wojny, Aneks 54, Szacunek strat w dziedzinie majątku w złocie i kosztownościach stanowiących własność osobistą ludności polskiej; CAD, TGC 160QO41, Poland. Replay to questionnaire, Form I-B-1, 8.

Polscy obywatele mogli zadeklarować straty w złocie i kosztownościach w części III, pkt 2a „Kwestionariusza A w sprawie szkód wojennych”. Wiarygodność zeznań była potwierdzana przez zeznania świadków i nadzorujących ich urzędników³⁴. Na podstawie deklaracji obliczono, że czyste złoto (monety, sztabki) stanowiło 4875 kg. Oprócz tego w trzech źródłach (referacie ZW, TGC i komisji MF) przyjęto, że wśród kosztowności, których wartość oscylowała wokół 326 000 000 PLN, znajdowało się również złoto (np. przedmioty wykonane ze złota). W przypadku referatu ZW i TGC proporcja ta wynosiła 50%, co daje dodatkową ilość w wysokości około 27 519 kg, przy przeliczeniu ilości złota zgodnie z przedwojenną ceną (1 kg – 5924 PLN)³⁵. Sumując więc obie wartości, mamy łączną ilość strat w złocie w wysokości 32 394 kg. W przypadku materiałów przesłanych TGC pojawia się natomiast 32 380 kg³⁶, co należy uznać za jeden z wielu błędów rachunkowych. Komisja MF podniosła z kolei proporcję strat w złocie wśród kosztowności do 60%, co daje wyniki 33 761 kg (bez czystego złota)³⁷. Na tym kończą się punkty styczne trzech opracowań.

Referat Wasseraba i materiały przedstawione TGC łączy ze sobą jeszcze sposób wyliczenia jednej z kategorii strat w złocie, który należy uznać za kontrowersyjny. Ze wstępnych wyliczeń wynikało, że w niemieckich obozach koncentracyjnych na ziemiach okupowanej Polski zginęło co najmniej 4 900 000 osób. Przyjęto, że chrześcijanie stanowili 1 700 000 osób. Osza-

³⁴ AMSZ, Z-18 W-67-T-943, Biuro Prac Kongresowych z lat 1945–1956, Straty finansowe Polski w aparacie finansowym w okresie II wojny światowej, Straty Polski w złocie, k. 121–122; CAD, TGC 160QO40, Pologne. Réponse au Questionnaire 1947, Annexe 4h, Zestawienie nr 2 /wg województw/.

³⁵ AMSZ, Z-18 W-67-T-943, Biuro Prac Kongresowych z lat 1945–1956, Straty finansowe Polski w aparacie finansowym w okresie II wojny światowej, Straty Polski w złocie, k. 120.

³⁶ CAD, TGC 160QO41, Poland. Replay to questionnaire Form I-B-1, 8.

³⁷ AMSZ, Z-18 W-67-T-950, Biuro Prac Kongresowych z lat 1945–1956, Uchwały i protokoły: Komisja dla ostatecznego ustalenia szkód i strat wojennych Polski w II Wojnie Światowej, Załącznik do protokołu nr ... z dn. 30 marca 1951, k. 178–181.

cowano, że jeżeli połowa z nich miała złoto w jakiejkolwiek formie, a przeciętnie było to 25 g, to ofiary pochodzenia chrześcijańskiego straciły łącznie 20 t złota. Pozostałą grupę ofiar stanowili polscy obywatele pochodzenia żydowskiego (3 200 000). Jeżeli tworzyły one 800 000 rodzin, po cztery osoby każda, a przeciętna rodzina miała po 100 g złota, to zrabowano łącznie 80 t złota. W obozach zagrabiono więc ofiarom łącznie 100 t złota. Podsumowując więc – w referacie Wasseraba całość strat polskich obywateli w złocie oszacowano na 130 t, a w materiałach do TGC na 139 t³⁸. Masowa eksterminacja i grabież w obozach spowodowały, że trudno było dokonać jakichkolwiek szacunków. Nie usprawiedliwia to jednak bezpodstawnych założeń, a także sugerowania, że Żydzi, którzy zginęli w obozach, byli wyłącznie obywatelami Polski.

Komisja MF, choć opierała się na poprzednich ustaleniach, podzieliła całość strat w złocie i kosztownościach na trzy grupy. Do pierwszej z nich należały wspomniane straty w czystym złocie w wysokości 4875 kg, wartość 29 000 000 PLN. Do tej grupy zaliczono również analogiczne straty ludności żydowskiej, oszacowane na 30 000 000 PLN, co odpowiada 5064 kg złota. Drugą grupę stanowiły straty w kosztownościach sięgające 326 000 000 PLN. Trzecią natomiast – straty w złocie i kosztownościach „niezgłoszone” przez nikogo z powodu śmierci właścicieli. Komisja w tym wypadku wykazała się niekonsekwencją. Podobnie jak wcześniejsze opracowania, wyróżniła straty w czystym złocie ludności żydowskiej, zamordowanej w obozach, gettach i innych okolicznościach – 435 000 000 PLN, a także w innych kosztownościach i papierach wartościowych w wysokości 217 000 000 PLN. Natomiast dla ludności nieżydowskiej („aryjskiej”) oszacowano tylko całościową wartość strat w złocie, kosztownościach i papierach wartościowych – 85 000 000 PLN. Komisja dokonała nawet przeliczeń, jaka przedwojenna część majątku prywatnego w złocie i kosztownościach uległa zniszczeniu – 40,2%. W odróżnieniu od innych opracowań

³⁸ AMSZ, Z-18 W-67-T-943, Biuro Prac Kongresowych z lat 1945–1956, Straty finansowe Polski w aparacie finansowym w okresie II wojny światowej, Straty Polski w złocie, k. 181–182; CAD, TGC 160QO41, Poland. Replay to questionnaire, Nota wyjaśniająca, s. 8–10; ibidem, Form I-A-1, k. 6.

podkreślono, że dane uwzględniają również ludność żydowską z terytoriów „odstąpionych” na rzecz ZSRR³⁹.

Najbardziej enigmatyczne w kwestii zastosowanej metodologii jest zestawienie z 1946 r. Ogranicza się ono do przedstawienia tylko wartości strat w złocie i kosztownościach. Podając wyższą liczbę odnotowanych strat w deklaracjach na 175 000, wskazano w nim straty ludności polskiej w wysokości 372 000 000 PLN. W przypadku ofiar Holocaustu założono, że połowa z zamordowanych rodzin żydowskich (375 000) ma straty w złocie i kosztownościach przynajmniej w takiej samej wysokości co Polacy. Posłużono się następującym wzorem:

$$\frac{372\,000\,000 \times 375\,000}{175\,000} = 797\,142\,857.$$

Daje to 797 000 000 PLN. Po dodaniu strat ludności polskiej całość wynosi 1 169 000 000. Zestawienie nie podaje ilości złota w kilogramach⁴⁰.

Z analizy i podsumowania metod zastosowanych przez różne instytucje nasuwa się kilka wniosków. Po pierwsze, uwzględniając dane z deklaracji, jak również z pozostałych szacunków, należy zauważyć, że polskie władze przytaczały informacje z rejestracji strat wojennych jako oddzielną kategorię strat w złocie i kosztownościach. Spowodowało to, że policzono je podwójnie. Dane z deklaracji nie precyzowały bowiem okoliczności strat. Istniało więc duże prawdopodobieństwo zawarcia tej samej straty w deklaracjach, jak również wśród innych wyliczeń. Były o tym przekonane same

³⁹ Szacunki w grupie trzeciej były oparte na następujących założeniach (z użyciem „Małego Rocznika Statystycznego” 1939): 734 000 (liczba rodzin żydowskich) × 0,1 (średnia ilość złota na rodzinę, w dag) × 5924 (cena 1 kg złota w PLN) = 435 000 000 (PLN). Pięćdziesiąt procent z tej sumy stanowiły straty w innych kosztownościach i papierach wartościowych (217 000 000). Dla ludności nieżydowskiej: 1 706 000 (liczba ofiar) × 50 (PLN – średnia wartość na osobę) = 85 000 000 (PLN) – AMSZ, Z-18 W-67-T-950, Biuro Prac Kongresowych z lat 1945–1956, Uchwały i protokoły: Komisja dla ostatecznego ustalenia szkód i strat wojennych Polski w II Wojnie Światowej, Załącznik do protokołu nr ... z dn. 30 marca 1951, k. 179–181.

⁴⁰ AMSZ, Z-18 W-68-T-951, Biuro Prac Kongresowych z lat 1945–1956, Zestawienie strat i szkód wojennych Polski w latach 1939–1945 roku, Aneks 14.

polskie władze, które złożyły roszczenia do złota monetarnego do Komisji Trójstronnej ds. Restytucji Złota Monetarnego. W swoim zgłoszeniu strona polska wprost stwierdziła, że część roszczeń może się pokrywać, a całość szacunków opierała się na przybliżonych danych⁴¹.

Po drugie, założenie, że wśród kosztowności była dodatkowa ilość złota (o 50–60% więcej niż w deklaracjach), nie miało żadnej podstawy dowodowej. Po trzecie, między poszczególnymi opracowaniami występowały również różnice co do zakresu terytorialnego. Wspomniano już o uwzględnieniu ofiar Holocaustu zza Bugu w opracowaniu komisji MF. W materiałach przedstawionych przez stronę polską Komisji Trójstronnej ds. Restytucji Złota Monetarnego zaznaczono z kolei, że dane odnośnie do strat w złocie na Ziemiach Odzyskanych biorą pod rachubę ludność „autochtoniczną”, „osadników” i „repatriantów”⁴². Można mieć jednak wątpliwości, czy ludność niemiecka (bo tak można rozumieć „autochtonów”), która nie zdążyła (lub nie mogła) wyjechać z Polski po 1945 r., zarejestrowała straty w złocie i kosztownościach. Po czwarte, rejestracja nie objęła strat wszystkich polskich obywateli, rozsianych w wyniku wojennych zawieruchy po całym świecie. Zwrócił na to uwagę Wasserab w swoim referacie⁴³.

Mając na względzie dane z czterech źródeł opisanych w tabeli 1, należy stwierdzić, że najbardziej wiarygodne wydają się te dotyczące strat w czystym złocie (4875 kg), a także wartość strat w złocie i kosztownościach (326 000 000). Są one zbliżone do siebie. Pozostałe dane są niepewne, w szczególności te, które odnoszą się do strat w obozach. Mimo negatywnej oceny danych ilościowych zawartych w źródłach w niemal wszystkich opracowaniach dokonano również kategoryzacji strat w złocie i kosztownościach, przede wszystkim ze względu na metody grabieży. Na ich podstawie można wyróżnić trzy, które zostaną opisane poniżej.

⁴¹ CAD, TGC 160QO41, Poland. Replay to questionnaire, Form I-A-1, k. 8.

⁴² CAD, TGC 160QO40, Pologne. Réponse au Questionnaire 1947, Annexe 4h, Zestawienie nr 1 /wg województw/ strat wojennych osób prywatnych w złocie/.

⁴³ AMSZ, Z-18 W-67-T-943, Biuro Prac Kongresowych z lat 1945–1956, Straty finansowe Polski w aparacie finansowym w okresie II wojny światowej, Straty Polski w złocie, k. 182.

Metody grabieży

Pierwszą metodą kradzieży była zorganizowana grabież złota i kosztowności w niemieckich obozach koncentracyjnych na terenie okupowanej Polski. We wszystkich obozach za te działania odpowiadał Wydział IV (administracyjno-gospodarczy), w obrębie którego funkcjonował referat o nazwie Zarząd Mienia Więźniów. Całą akcję rabunku mienia koordynowała centralna administracja SS w postaci Głównego Urzędu Gospodarczo-Administracyjnego SS (od 1942 r.). Zagrabione dobra przechodziły na własność III Rzeszy. Grabież następowała już w chwili rejestracji więźniów w obozie. Bardzo często w tym momencie dochodziło do ściągania siłą z więźniów złotych obrączek⁴⁴. Więźniom podawano do wiadomości zarządzenia obozowe, w tym te, które mówiły o obowiązku złożenia wszelkiej własności do depozytu. Następnie była ona sortowana przez więźniów w Effektenkammer⁴⁵. W Auschwitz-Birkenau magazyn ten nazywano Kanadą ze względu na skojarzenia tego kraju z ogromnym bogactwem⁴⁶. W Stutthof z kolei złoto i kosztowności były przechowywane w Geldverwaltung⁴⁷. Niezależnie od struktury bądź nazwy te dwie kategorie mienia budziły szczególne zainteresowanie administracji obozowej i państwa niemieckiego. Esesmani zdawali sobie sprawę z tego, że więźniowie ukrywają kosztowności nawet w jedzeniu, dlatego także ta grupa depozytu była dokładnie przeszukiwana⁴⁸.

Całej akcji grabieży nadano pozory praworządności. Przykładowo ustawy o mieniu żydowskim były dosyć ogłędne, natomiast precyzyjne były tajne zarządzenia i dyrektywy. We wrześniu 1942 r. zobowiązano zarządy obozów koncentracyjnych do przekazywania m.in. złota i kosztowności pozostałych po zmarłych więźniach Żydach i Polakach – do grupy urzędów D co pół roku: do 1 października i do 1 kwietnia. Ostatecznym odbiorcą przesyłek był Reichsbank. Na mocy zarządzenia Głównego Urzędu Go-

⁴⁴ A. Strzelecki, op. cit., s. 111–112.

⁴⁵ J. Kasperek, op. cit., s. 51.

⁴⁶ A. Strzelecki, op. cit., s. 121.

⁴⁷ M. Orski, *Eksterminacja pośrednia*, w: *Stutthof – hitlerowski obóz koncentracyjny*, s. 180.

⁴⁸ J. Schelvis, op. cit., s. 84.

spodarki i Administracji z 7 stycznia 1943 r. mienie po zmarłych Polakach, Rosjanach i Żydach stawało się oficjalnie własnością tego urzędu. W październiku 1943 r. zakazano z kolei umieszczać na przesyłkach z obozów do Reichsbanku napisów, adnotacji i pieczęci, które wskazywałyby, że zostały wysłane z obozów koncentracyjnych⁴⁹.

Najbardziej drastyczną formą grabieży złota było wyrywanie zębów z ciał pomordowanych więźniów. Jeszcze w 1940 r. dentysta Wiktor Scholz obronił na Uniwersytecie Wrocławskim pracę doktorską, w której zaprezentował możliwości wykorzystania złota z jam ustnych zmarłych. W tym samym roku Heinrich Himmler nakazał usuwanie złota dentystycznego ze zwłok więźniów zmarłych w obozach koncentracyjnych. Himmler zobowiązał zarządy obozowe do dostarczania złota do centralnej administracji SS raz w miesiącu. Potem Urząd Sanitarny (SS-Sanitätsamt) rozdzielał otrzymane złoto gabinetom dentystycznym, z których korzystali członkowie SS i ich rodziny. W drugiej połowie 1942 r. ilość zagrabionego w ten sposób kruszcu była tak duża, że zdecydowano się go umieszczać w Reichsbanku⁵⁰. Poszukiwania złotych zębów rozpoczynały się natychmiast po śmierci więźniów, włączając w to segregację ciał po zagazowaniu⁵¹. Złote zęby w wielu obozach przetwarzano już na miejscu. Tak było w wypadku Auschwitz. Jak wynika z zeznań komendanta obozu Rudolfa Hößa podczas procesu przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w Warszawie, złoto było przetwarzane na sztabki, a następnie przesyłane (od dwóch do czterech sztuk) do Urzędu Sanitarnego⁵². Według ustaleń Katarzyny Okoniewskiej od maja do grudnia 1942 r. z Auschwitz wysłano 12 kg złota pozyskanego w ten sposób⁵³. Wydają się one najbardziej wiarygodne, mimo szacunków strony polskiej przedstawionych Komisji Trójstronnej ds. Restytucji Złota Monetarnego, które mówiły o 12 kg w przypadku jednego tygodnia⁵⁴, czy

⁴⁹ A. Strzelecki, op. cit., s. 114, 117; J. Kasperek, op. cit., s. 53, 70.

⁵⁰ K. Okoniewska, op. cit., s. 127.

⁵¹ J. Schelvis, op. cit., s. 108–109; J. Kasperek, op. cit., s. 58; Y. Arad, *The operation Reinhard death camps*, Bloomington–Jerusalem 2018, s. 137.

⁵² CAD, TGC 160QO41, Poland. Replay to questionnaire, Nota wyjaśniająca, s. 6–7.

⁵³ K. Okoniewska, op. cit., s. 129.

⁵⁴ CAD, TGC 160QO40, Pologne. Réponse au Questionnaire 1947, Annexe 4i, Załącznik nr 5, Amtsgruppe D KL An die Verwaltung KL. Auschwitz, 24 I 1944 [Odpis].

nawet zeznań samych członków załogi obozowej⁵⁵, w których podawano od 18 kg do 35 kg tygodniowo. Według oświadczenia więźnia Ignacego Mroźewskiego w jednym z transportów z Auschwitz do Berlina miano wysłać aż 200 kg złota, przy czym ta ilość dotyczyła nie tylko złota pozyskanego z jam ustnych⁵⁶. Mimo zorganizowanej grabieży mienia więźniów ta liczba nie wydaje się jednak wiarygodna.

Zrabowane złoto i kosztowności zasilają nie tylko budżet III Rzeszy, ale również kieszenie administracji obozowej, w szczególności esesmanów – i to mimo surowych kar za przywłaszczenie sobie prywatnego mienia. Jeszcze w 1936 r. Himmler wydał rozporządzenie, które zobowiązywało członków SS do zachowywania „zasady świętości własności”. Nie przeszkodziło to esesmanom we zbogacaniu się. W Auschwitz jeden z nich polecił nawet obozowemu stolarzowi przygotować rzeźbę skrytkę, dzięki której przemycił zagrabione kosztowności. W lipcu 1943 r. z kolei specjalna komisja wszczęła dochodzenie w sprawie defraudacji mienia więźniów. W trakcie rewidowania u podejrzanych esesmanów znaleziono wiele kosztowności, zdeponowanych w jednym z baraków, który w późniejszym czasie spłonął. Podejrzani prawdopodobnie podpalili budynek, aby zatrzeć ślady swojego przestępstwa⁵⁷. W obozie Stutthof w tajemnicy funkcjonował warsztat jubilerski, który wyrabiał ozdoby dla esesmanów wykonane z kosztowności zagrabionych więźniom⁵⁸.

W Archiwum Muzeum Stutthof zachowały się zaświadczenia o przekazywaniu pozyskanych złotych zębów czy mostków obozowemu dentyście, który wykorzystywał je później w swoim gabinecie. Dokumenty te były wydawane nieregularnie i różniły się formą. W jednych podawano nawet wagę zębów⁵⁹, natomiast w innych tylko ich liczbę⁶⁰. Może to świadczyć

⁵⁵ APMA-B, Zespół Oświadczeń, t. 26, Grabner Maksymilian, 1 IX 1945.

⁵⁶ APMA-B, Zespół Oświadczeń, t. 68, Ignacy Mroźewski, 3 VII 1969.

⁵⁷ A. Strzelecki, op. cit., s. 133, 135.

⁵⁸ M. Orski, op. cit., s. 181.

⁵⁹ AMS I-IVE-3 [Przekazywanie do magazynu Effektenkammer przedmiotów osobistych, pieniędzy, złotych detali dentystycznych po zmarłych więźniach przez szpital i inne komórki], Goldablieferung von verstorbenen Häftlingen, 1. Juni [19]42, k. 16.

⁶⁰ Ibidem, Bescheinigung, 14. Juli 1942, k. 27.

o tym, że nie wszystkie sztuczne elementy uzębienia zgodnie z niemieckimi zarządzeniami trafiały tam, gdzie powinny.

Wszyscy autorzy zajmujący się tematyką grabieży złota i kosztowności w obozach zgodnie podkreślają, że dostępne źródła są fragmentaryczne i nie pozwalają na wskazanie całościowej skali grabieży, nie mówiąc już o wyróżnieniu strat obywateli Polski. Andrzej Strzelecki przytacza szacunki Delegatury Rządu na Kraj z 23 października 1942 r., mówiące o złocie i kosztownościach wartych 60 000 000 RM, zagrabionych żydom francuskim i holenderskim w Auschwitz. Wartość samych brylantów wywiezionych z tego obozu miała z kolei wynieść 1 000 000 000 RM⁶¹. W przypadku Majdanka Józef Kasperek zwraca uwagę na dane dotyczące maja 1942 r., kiedy to do obozu przyjechały dwa transporty, a przybyłym więźniom skonfiskowano 433 złotych obrączek. Tylko w 1942 r. były 234 transporty. Autor podkreśla jednak, że dane te są fragmentaryczne i nie mogą stanowić podstaw do uogólnień⁶².

Pośród wszystkich metod grabieży złota i kosztowności ta wydaje się najbardziej makabryczna, a jednocześnie najtrudniejsza w zbadaniu. Nie jest możliwe, tak jak chciały tego dokonać po 1945 r. polskie władze, ustalenie dokładnej wielkości grabieży, nie mówiąc już o wyróżnieniu strat obywateli polskich w tej kategorii.

Kolejną metodą grabieży było pozyskanie złota i kosztowności na drodze otwierania lub wyłamywania skrytek bankowych PKO. Niemcy rozpoczęli ten proceder już w październiku 1939 r., zakazując jednocześnie udostępniania nowych skrytek. Za całą akcją stało Devisenschuttkommando SS⁶³. Nie jest znana dokładna struktura i działalność owych jednostek. Oficjalnie zajmowały się one monitorowaniem transakcji z wykorzystaniem zagranicznych walut i metali szlachetnych na terytoriach okupowanych. W rzeczywistości Devisenschuttkommando odpowiadało za grabienie zdeponowanego mienia⁶⁴. Niemcy zadecydowali, że administracja PKO będzie codziennie wzywać klientów, w obecności których dokonywano kontroli

⁶¹ A. Strzelecki, op. cit., s. 136.

⁶² J. Kasperek, op. cit., s. 66.

⁶³ Z. Landau, op. cit., s. 114.

⁶⁴ A. Gójski, op. cit., s. 50.

skrytek. Papiery wartościowe, biżuterię i dokumenty osobiste oddawano właścicielowi (jeżeli był nim Żyd, biżuterię o większej wartości przywłaszczali sobie kontrolujący Niemcy). Pieniądze w polskich banknotach wpłacano na konta czekowe lub oszczędnościowe klienta w PKO, natomiast dewizy i złoto były oficjalnie przekazywane do Kas Kredytowych Rzeszy, instytucji zastąpionej w 1940 r. przez Bank Emisyjny. Za przejmowane kosztowności klienci mieli otrzymać równowartość w złotych według kursu oficjalnego, co *de facto* oznaczało konfiskatę. Po wyczerpaniu się listy klientów, którzy zgłosili się na wezwanie, pozostała część skrytek zostawała wyłamana. Kosztowności, które nie podlegały przejęciu, złożono do nowych skrytek, a klucze pozostały przy rewidujących. Z tych skrytek Niemcy w 1943 r. wzięli biżuterię. Według danych, które przytacza Zygmunt Wasserab, do końca października 1939 r. w oddziale PKO w Warszawie sporządzono 660 spisów otwarcia skrytek o łącznej liczbie 2000 pozycji. Skrytki otwierano lub wyłamywano również w oddziałach PKO w Łodzi, Poznaniu i Krakowie⁶⁵.

Ustalenie faktu grabieży i fragmentarycznych danych jej dotyczących było możliwe dzięki odnalezieniu w powojennej Warszawie części dokumentów związanych z procederem wyłamywania i otwierania skrytek. Polski rząd, przedstawiając Komisji Trójstronnej ds. Restytucji Złota Moneńskiego swoje roszczenia, pokazał dane za okres od 12 października 1939 do 10 kwietnia 1940 r.⁶⁶ Wyliczono, że w przypadku Warszawy było to 260 kg złota. Strona polska wyszczególniła również dane dotyczące konfiskaty innego metalu szlachetnego – platyny – 8,3 kg⁶⁷. Łącznie ilość zagrabionego w ten sposób złota (po uwzględnieniu innych oddziałów PKO) miała wynieść 338 kg⁶⁸. Zygmunt Wasserab podaje z kolei dla Warszawy

⁶⁵ Z. Landau, op. cit., s. 114; AMSZ, Z-18 W-67-T-943, Biuro Prac Kongresowych z lat 1945–1956, Straty finansowe Polski w aparacie finansowym w okresie II wojny światowej, Straty Polski w złocie, k. 108, 110.

⁶⁶ CAD, TGC 160QO41, Poland. Replay to questionnaire, Enclosure no. 2 to Polish note, Form I-B-1, 4.

⁶⁷ Ibidem, Form I-B-1, k. 4; Nota wyjaśniająca, s. 2–3. Nota wyjaśniająca podaje 272 kg, a nie 260 kg.

⁶⁸ CAD, TGC 160QO41, Poland. Replay to questionnaire, Form I-B-1, 8.

272 kg⁶⁹. Za prawidłową liczbę należy jednak uznać 260 kg. Powtarza się ona w materiałach przedstawionych Komisji Trójstronnej ds. Restytucji Złota Monetarnego⁷⁰, a także w innych źródłach. Oba wspomniane źródła nie wskazują jednak konkretnej wartości zagrabionych kosztowności, wspominając jedynie, że przekraczała ona wielokrotnie wartość zrabowanego czystego złota⁷¹.

Kolejną metodą grabieży złota polskich obywateli był przymusowy skup i konfiskata, prowadzone na okupowanych terenach lub ziemiach wcielonych do Rzeszy. Już 14 września 1939 r. Arthur Greiser, szef administracji cywilnej w Poznaniu, wprowadził w województwach poznańskim i łódzkim zakaz obrotu zagranicznymi środkami płatniczymi i obowiązek odsprzedaży tych środków (sztabek i złotych monet) niemieckim instytucjom bankowym na obszarze podległym dowódcy wojskowemu Poznania w ciągu 10 dni od opublikowania zarządzenia. Jednocześnie Polacy i Żydzi musieli natychmiast zdeponować w bankach wszystkie środki finansowe, które nie były niezbędne do utrzymania się przez jeden tydzień⁷².

Następne akty prawne rozciągały te zarządzenia na całe okupowane terytorium: 7 października 1939 r. okupant wprowadził dwa dekrety (jeden dla polskiej części Górnego Śląska, drugi dla pozostałych ziem), według których mieszkańcy okupowanych terytoriów mieli obowiązek zaoferować Reichsbankowi lub KKR złote monety, złoto, zagraniczne waluty, zagraniczne papiery wartościowe i na żądanie tych instytucji sprzedać te aktywa. Mieszkańcy okupowanej Polski mieli na to czas do 31 października⁷³.

⁶⁹ AMSZ, Z-18 W-67-T-943, Biuro Prac Kongresowych z lat 1945–1956, Straty finansowe Polski w aparacie finansowym w okresie II wojny światowej, Straty Polski w złocie, k. 109.

⁷⁰ CAD, TGC 160QO41, Poland. Replay to questionnaire, Form I-B-1, 8.

⁷¹ AMSZ, Z-18 W-67-T-943, Biuro Prac Kongresowych z lat 1945–1956, Straty finansowe Polski w aparacie finansowym w okresie II wojny światowej, Straty Polski w złocie, k. 109.

⁷² CAD, TGC 160QO41, Poland. Replay to questionnaire, Nota wyjaśniająca, s. 1; AMSZ, Z-18 W-67-T-949, Biuro Prac Kongresowych z lat 1945–1956, Polskie straty biologiczne, kulturalne i materialne powstałe w latach 1939–1945 na skutek [*sic!*] agresji hitlerowskiej, cz. III, k. 98–99; K. Skubiszewski, op. cit., s. 86–87.

⁷³ CAD, TGC 160QO41, Poland. Replay to questionnaire, Nota wyjaśniająca, s. 1–2; K. Skubiszewski, op. cit., s. 86.

Ostatecznie 15 listopada 1939 r. szef działu walutowego Generalnego Gubernatorstwa wydał dekret, na mocy którego zarządzono konfiskatę złota (monety, sztabki) od mieszkańców⁷⁴.

Po zakończeniu akcji skupu złota na przełomie października i listopada, zgodnie ze wspomnianym zarządzeniem, KKR rozpoczęły konfiskatę tego kruszcu. 7 kwietnia 1940 r. Kasy Kredytowe Rzeszy zostały zamknięte. W kolejnym dniu swoją działalność rozpoczął Bank Emisyjny w Polsce (BE), sukcesor KKR. Strona polska, składając roszczenia do Komisji Trójstronnej ds. Restytucji Złota Monetarnego, twierdziła, że również BE kontynuował konfiskatę i skup złota⁷⁵. Z przedstawionych dokumentów nie wynika, że złoto to pochodziło z przymusowego skupu lub konfiskat⁷⁶. W wypadku KKR roszczenia opierały się na raporcie Zarządu Głównego KKR (Hauptverwaltung) z 20 listopada 1939 r., przedstawiającego rezultaty skupu złota do końca października 1939 r. Następnie złoto to zostało wytransferowane do Reichsbanku⁷⁷. Ilość kruszcu, która znalazła się w niemieckim banku centralnym, według polskich obliczeń wyniosła 1654 kg⁷⁸.

Konfiskaty złota odbywały się również przy okazji przesiedleń Polaków. W odróżnieniu od innych akcji skupu posiadaczom kosztowności wydawano pokwitowania, które nie miały jednak charakteru oficjalnego. Mimo zapewnień o tym, że właściciele otrzymają ekwiwalent pieniężny za złoto, nic takiego się nie stało⁷⁹.

Polskie władze, zwracając się do Komisji Trójstronnej ds. Restytucji Złota Monetarnego, do tej grupy roszczeń włączyły również, dosyć zaskakująco, złoto wytransferowane przez dwa prywatne banki do Reichsbanku: Deutsche Bank w Krakowie (92 kg) i Landesgenossenschaftsbank w Byd-

⁷⁴ CAD, TGC 160QO41, Poland. Replay to questionnaire, Nota wyjaśniająca, s. 2.

⁷⁵ CAD, TGC 160QO41, Poland. Replay to questionnaire, Skrócona informacja po formularzu I-A-1.

⁷⁶ CAD, TGC 160QO41, Poland. Replay to questionnaire, Deutsche Reichsbank (Giroabteilung) an Emmissionsbank in Polen (Geschäftsteilung), 4 I 1944.

⁷⁷ CAD, TGC 160QO41, Poland. Replay to questionnaire, Nota wyjaśniająca, s. 4; ibidem, Bei den Reichsbanken umgewandelten Reichskreditkassen bis zum 31 Oktober 1939 abliegeferte Deviesen.

⁷⁸ Ibidem, Enclosure no. 2 to Polish note, Form I-B-1, k. 1.

⁷⁹ CAD, TGC 160QO41, Poland. Replay to questionnaire, Nota wyjaśniająca, s. 5.

goszczy (11 kg)⁸⁰. Warszawa twierdziła, że złoto to pochodziło z pierwszej konfiskaty na ziemiach polskich, do której miało dojść jeszcze przed oficjalnymi zarządzeniami, mimo braku dowodów na taką argumentację⁸¹.

O konfiskatach lub przymusowym skupie przez instytucje okupacyjne bądź niemieckie na ziemiach wcielonych najwięcej mówią materiały przedstawione przez polskie władze w Komisji Trójstronnej ds. Restytucji Złota Monetarnego. Łączna waga złota zrabowanego w ten sposób miała wynieść 6017 kg⁸². Niestety, tak jak wypadku poprzednich szacunków, również tę ilość trzeba podać w wątpliwość, co robiła z resztą Komisja Trójstronna ds. Restytucji Złota Monetarnego, z powodu braku wspomnianych dowodów uzasadniających roszczenia czy błędów obliczeniowych⁸³.

Oprócz opisanych okoliczności grabieży, wyszczególnionych w różnorodnych opracowaniach polskich władz po drugiej wojnie światowej, należy pamiętać, że znaczna część grabieży złota i kosztowności była dokonywana w taki sposób, że jedynym dowodem potwierdzającym jej fakt są relacje ustne. Żołnierze Wehrmachtu, esesmani i inni funkcjonariusze nazistowskiego reżimu wykorzystywali każdą nadarzącą się okazję do wzbogacenia się, np. powstanie warszawskie, w trakcie którego Niemcy rewidowali cywilów i zabierali im kosztowności⁸⁴. Trzeba również przypuszczać, że znaczna część grabieży nie miała żadnych świadków.

⁸⁰ CAD, TGC 160QO41, Poland. Replay to questionnaire, Enclosure no. 2 to Polish note, Form I-B-1, k. 2.

⁸¹ CAD, TGC 160QO41, Poland. Replay to questionnaire, Skrócona informacja po formularzu I-A-1 (załącznik 3 do polskiej noty nr 24401 z 29 IV 1947), s. 3.

⁸² Obliczono na podstawie: CAD, TGC 160QO41, Poland. Replay to questionnaire, Form I-B-1, 8.

⁸³ CAD, TGC 160QO48, Décisions/Adjudications – Original Copies, Adjudication by the Tripartite Commission for the Restitution of Monetary Gold on a claim submitted by the Government of the Polish Republic for the restitution of 138,718.5309 kgs of fine gold.

⁸⁴ Archiwum Instytutu Pileckiego (dalej: AIP), Zapisy Terroru (dalej: ZT), Stefania Kapuścik, Zeznanie z postępowania sądowego/karnego pod przysięgą z 13.03.1946, <https://zapisyterroru.pl/dlibra/show-content?id=722> (dostęp: 22.06.2024), oryginał: IPN, GK 182/82; AIP, ZT, Stefan Lebieadowski, Zeznanie z postępowania sądowego/karnego bez przysięgi z 8.01.1948, <https://zapisyterroru.pl/dlibra/show-content?id=773> (dostęp: 22.06.2024), oryginał: IPN, GK 182/35, t. 6; AIP, ZT, Józef Maciejewski, Ze-

Podsumowanie

Podsumowując, należy stwierdzić, że grabież złota i kosztowności przez okupanta niemieckiego w trakcie wojny jest niezaprzeczalnym faktem. Powojenne próby oszacowania strat w tym aspekcie, podobnie jak w przypadku innych kategorii, opierały się przede wszystkim na rejestracji strat wojennych. Szacunki i obliczenia były dokonywane przez różne państwowe instytucje. Mimo dosyć – jak się może wydawać – szczegółowych danych tylko część z nich jest wiarygodna. Za takie należy uznać zarejestrowane straty w czystym złocie w wysokości 4875 kg, a także globalną wartość strat w złocie i kosztownościach – 326 000 000 PLN. Niska wiarygodność danych nie wynika tylko z kontrowersyjnych metod obliczeniowych, ale również z totalnego charakteru działań wojennych na ziemiach polskich, które zdeterminowały możliwość pozyskania pełnych danych na temat polskich strat wojennych.

Okupant niemiecki sięgał po bardzo różne metody grabieży tej kategorii mienia. Od najbardziej wyrafinowanych, takich jak przymusowy skup, konfiskata, otwieranie skrytek bankowych, co było czynione w majestacie okupacyjnego prawa, po ordynarną grabież w postaci rabunku złota w obozach koncentracyjnych. Należy podkreślić, że kradzież złota i kosztowności, tak jak w wypadku pozostałego mienia, miała dwa cele: napędzanie maszyny wojennej III Rzeszy oraz osobiste wzbogacenie się żołnierzy i funkcjonariuszy okupacyjnego reżimu. Dlatego też każda nadarzająca się okoliczność była wykorzystywana do grabieży.

